

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 września 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Anna Kowacz-Braun
Sędziowie:	SSA Jerzy Bess SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Zaczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 września 2019 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa A. B.

przeciwko M. G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 11 października 2017 r. sygn. akt I C 816/14

- 1. uchyła zaskarżony wyrok co do odsetek ustawowych za opóźnienie, liczonych od kwoty 191.198,06 zł (sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy sto dziewięćdziesiąt osiem złotych 06/100) za jeden dzień tj. 16 lutego 2016 r. i w tej części postępowanie umarza;**
- 2. oddala apelację w pozostałej części;**
- 3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.100 zł (osiem tysięcy sto złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Nowym Sączu na rzecz kurator A. T. ustanowionej dla pozwanego, tytułem wynagrodzenia i zwrotu wydatków, kwotę 5.426,70 zł (pięć tysięcy czterysta dwadzieścia sześć złotych 70/100);**
- 5. kosztami sądowymi związanymi z wydatkami poniesionymi w postępowaniu apelacyjnym na opinię biegłego obciąża Skarb Państwa – Sąd Apelacyjny w Krakowie.**

SSA Jerzy Bess SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg

UZASADNIENIE

W ostatecznie sprecyzowanym pozwie powódka A. B. domagała się od pozwanego M. G. zapłaty kwoty 232 295,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od kwoty 191 198,06 zł od dnia 17 lutego 2016 r. (k-168) i od kwoty 4000 zł od dnia 26 stycznia 2011 r. do dnia zapłaty(k- 169). Na uzasadnienie żądania podała, że zawarła z poprzedniczką prawną pozwanego, tj. B. W., umowy pożyczki na łączną kwotę 99 000 zł. Pieniądze na ten cel pozyskała z pożyczek bankowych oraz częściowo ze środków własnych. B. W. zobowiązała się do spłacenia pożyczek zaciągniętych w Banku przez A. B.. Ze zobowiązania tego się nie wywiązała, a kwota dochodzona pozwem stanowi odszkodowanie z tego tytułu. Na kwotę tę składa się aktualne zadłużenie A. B. w wysokości 191 198,06 zł, kwota 4 000 zł, którą ze środków własnych powódka pożyczyła B. W., kwota 1 473,28 stanowiąca koszty postępowania egzekucyjnego prowadzonego przeciwko powódce i kwota 39 501 zł tytułem kosztów kredytu w Banku (...) S.A. Do pozwu dołączono pisemne oświadczenie B. P. z dnia 19 stycznia 2011 r. oraz dokumenty dotyczące zaciągnięcia kredytu i aktualnego zadłużenia A. B..

W odpowiedzi na pozew działający za nieznanego z miejsca pobytu M. G. kurator wniósł o oddalenie powództwa kwestionując fakt zawarcia umowy pożyczki. W szczególności podniósł brak autentyczności umowy z dnia 19 stycznia 2011 r. Niezależnie od powyższego kurator zarzuciła, że o ile kwestionowany dokument okazałby się autentyczny, to nie wynika z niego aby B. W. odpowiadała za pożyczki zaciągnięte przez powódkę. Samo zobowiązanie poprzedniczki prawnej pozwanego należy traktować jako pożyczkę w zakresie kwoty 99 000 zł i poręczenie za kredyt jaki zaciągnęła A. G.

Wyrokiem z dnia 11 października 2017 r. sygn. akt I C 816/14 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od M. G. na rzecz A. B. kwotę 236 295,40 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 191 198,06 zł (od dnia 16 lutego 2016 roku do dnia zapłaty oraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 4 000 zł od dnia 26 stycznia 2011 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku, a od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (pkt I), zasądził od M. G. na rzecz A. B. kwotę 8 856 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II) oraz przyznał od Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krakowie kuratorowi z nieznanego z miejsca pobytu A. T. kwotę 3757,80 zł) tytułem wynagrodzenia za sprawowaną funkcję pkt III).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

B. W. przed śmiercią opiekowała się swoją ciężko chorą matką. Z tego tytułu ponosiła znaczne wydatki i popadła w kłopoty finansowe. Potrzebowała pieniędzy na dalsze leczenie, lecz nie posiadała gotówki ani też zdolności kredytowej. W celu pozyskania pieniędzy zwróciła się do swojej przyjaciółki M. L., która sama nie posiadała środków pieniężnych ani też zdolności kredytowej ale obiecała pomoc w znalezieniu osoby, która zgodziłaby się zaciągnąć kredyt bankowy na potrzeby B. W.. A. B. wcześniej nie знаła B. W.. Wiedziała tylko, że jest osobą powszechnie szanowaną i pełni funkcję dyrektorki szkoły. Od M. L. dowiedziała się również, że pieniądze są pilnie potrzebne na leczenie matki B. W. oraz, że całkowita spłata pożyczki ma nastąpić po tym jak B. W. sprzeda posiadaną nieruchomość. Dodatkowo A. B. miała zatrzymać część pieniędzy co stanowić miało jej wynagrodzenie. Powódka zgodziła się na zaciągnięcie kredytu, który następnie miała przekazać B. P.. Stało się to w dniu 9 czerwca 2010 r. Powódka tego dnia w obecności B. W. i M. L. zaciągnęła pożyczkę gotówkową w banku (...) S.A. w kwocie 92018,67 zł. z czego po odjęciu prowizji (4 600,93 zł) i ubezpieczenia (12417,74 zł) wypłacono 75 000 zł. Rata pożyczki wyniosła 2309,07 zł. Powódka w obecności M. L. przekazała B. P. kwotę 65 000 zł. Natomiast pozostała suma 10 000 zł stanowiła jej wynagrodzenie. W dniu 10 czerwca 2010 B. W. zorganizował spotkanie podczas, którego obecni byli oprócz niej: A. B., M. L. i radca prawny A. K.. W jego trakcie, B. W. złożyła pisemne oświadczenie, w którym zobowiązała się spłacić kredyt zaciągnięty przez powódkę. Zapewniła również, że w przypadku jej śmierci, kredyt spłaci jej córka A.. Oświadczenie to zostało napisane w całości własnoręcznie przez B. W. i podpisane przez nią i A. B.. Pod oświadczeniem B. W., A. K. własnoręcznie napisał, że oświadczenia zostało napisane i podpisane w jego obecności. Po zawarciu powyższej umowy B. W. wywiązywała się ze swego zobowiązania i przelewała na konto A. B. kwoty odpowiadające ratom kredytu. Przelewy tytułowała „spłata raty”. Stało się tak w dniu 29 lipca 2010 r., 1 września 2010 r., 30 września 2010 r., 12 listopada 2010 r., 30 listopada

2010 r., 30 grudnia 2010 r., 8 lutego 2011 r. W dniu 13 grudnia 2010 r. A. B. zaciągnęła kolejną pożyczkę, tym razem w banku (...) S.A. w wysokości 20 000 zł. Z tej kwoty zatrzymała 3 000 zł, a pozostałą część oddała B. W.. Podobnie jak wcześniej B. W. zobowiązała się do spłaty pożyczki zaciągniętej przez A. B. ze wszelkimi jej kosztami. Oświadczenie w tym zakresie dopisała do dokumentu z dnia 10 czerwca 2010 r. i podpisała. W trakcie tej czynności obecna była M. L., która sporządziła pod wcześniejszymi oświadczeniami kolejne, w którym znalazło się stwierdzenie, że A. B. przekazała B. W. kwoty 75 000 zł i 20 000 zł z kredytów zaciągniętych w banku. Oświadczenie podpisały B. W., A. B. i M. L. nosząca wówczas nazwisko G.. Na drugiej stronie tego dokumentu A. B. złożyła oświadczenie, że z kredytów pobrała kwoty 10 000 zł i 3 000 zł. Pieniądze z kredytu udzielonego w dniu 13 grudnia 2010 r. zostały wypłacone gotówką tego samego dnia. Podobnie jak w przypadku poprzedniego kredytu, B. W. dokonała wpłaty na konto A. B. w wysokości odpowiadającej racie kredytu tj. w dniu 19 stycznia 2011 r. 610 zł. W dniu 19 stycznia B. B. dokonał przelewu kwoty 4 000 zł na konto A. B.. Następnie tego samego dnia A. B. wypłaciła powyższą kwotę w gotówce i przekazała ją B. W. tytułem pożyczki z terminem spłaty do dnia 25 stycznia 2015 r. Pożyczka do chwili obecnej nie została zwrócona.

Sąd Okręgowy uznał za wykazane, że A. B. wiązała, z poprzednikiem prawnym pozwanego umowa mocą, której A. B. zobowiązała się do zaciągnięcia kredytów bankowych i przekazania środków uzyskanych w ten sposób B. P.. Zyskiem jaki powódka osiągnęła z tego tytułu było zatrzymanie odpowiednio kwot 10 000 i 3 000 zł. B. P. pozyskała środki z kredytów zaciągniętych przez A. B. i zobowiązała się do spłaty kredytu. Sąd pierwszej instancji uznał, że była to umowa nienazwana. Dokonując takiej wykładni Sąd wziął przede wszystkim pod uwagę treść samej umowy ale również zachowanie stron po jej zawarciu. B. P. nie zobowiązywała się do udzielenia gwarancji spłaty czy też do poręczenia. W umowie bowiem wyraźnie stwierdzono, że zobowiązuje się do spłaty kredytu zaciągniętego przez A. B.. Po zawarciu umowy kredyty te faktycznie spłacała, przelewając stosowne środki na konto powódki. Zaprzestała spłat w lutym 2011 r., co w efekcie doprowadziło do wypowiedzenia umów kredytu i wygenerowało kolejne koszty. Oprócz odsetek były to koszty postępowania egzekucyjnego i monitów ze strony banku. Skoro B. P. nie wywiązała się z umowy wiążącej ją z powódką to zgodnie z treścią art. 471 k.c. winna naprawić szkodę jaką poniósł jej kontrahent. W ocenie Sądu na szkodę tę oprócz samego długu, który wobec zaprzestania spłat, został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności, składają się odsetki, koszty egzekucyjne i koszty jakim Banki obciążyły powódkę, a które wiązały się z obsługą przeterminowanego zadłużenia. Sama wysokość wymagalnego zadłużenia powódki oraz koszty z tym związane zostały przyznane przez kuratora ale dodatkowo potwierdzały je dokumenty jakie przedłożyła powódka. Szkada powódki nie budziła więc wątpliwości. Podobnie ocenił Sąd Okręgowy istnienie związku przyczynowego między niewywiązaniem się z umowy przez B. P., a powstaniem szkody po stronie powódki. Z zebranego materiału dowodowego, a zwłaszcza jej oświadczeń majątkowych wynika, że powódka nie miała realnej możliwości dokonania samodzielnej spłaty kredytów. Powódka starała się i stara spłacać zaciągnięte kredyty czego wyrazem jest choćby ugoda z Bankiem (...) S.A. Z tych względów Sąd Okręgowy uznał powództwo za zasadne w części dotyczącej zasądzenia kwoty 191 198,06 zł, która odpowiada jej aktualnemu wymagalnemu zadłużeniu w (...) S.A. Odsetki od tej kwoty zasądzono zgodnie z żądaniem pozwu od dnia 16 lutego 2016 r. tj. od dnia powstania szkody w tym zakresie. Podobnie za zasadne uznał żądanie w części dotyczącej kwoty 39 978,97 zł, która wynikała z ugody z Bankiem (...) S.A., a od której powódka nie żądała odsetek. Na szkodę powódki złożyły się również nie kwestionowane koszty postępowania egzekucyjnego w wysokości 1473,28 zł. Za zasadne Sąd uznał także żądanie zapłaty kwoty 4000 zł wynikającej z umowy pożyczki z dnia 19 stycznia 2011 r. Skoro strona pozwana nie wykazała aby doszło do spłaty to również należało zasądzić również tę kwotę tyle, że odsetkami liczonymi od dnia następnego po terminie jej spłaty tj. 26 stycznia 2011 r. w oparciu o przepis art. 720 k.c.

Apelację od tego wyroku wniósł za pozwanego kurator, zaskarżając wyrok w pkt I i II, zarzucając naruszenie:

- art. 233 § 1 w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez naruszenie przez Sąd I Instancji zasad gromadzenia dowodów w sprawie i poczynienie ustaleń odnośnie autentyczności dokumentu oraz podpisów złożonych przez poprzedniczkę prawną pozwanego na dokumencie umów pożyczek z dnia 10 czerwca 2010 r., z dnia 13 grudnia 2010 r. oraz z dnia 19 stycznia 2011 r. bez udziału biegłego, w sytuacji, gdy były to okoliczności wymagające wiadomości specjalnych, a tym samym ich ustalenie powinno nastąpić na podstawie opinii biegłego, co miało wpływ na wynik sprawy, w tym na ustalenie przez Sąd I Instancji, że ww. dokument umowy oraz podpisy poprzedniczki prawnej pozwanego na nim złożone były autentyczne,

- art. 217 § 3 w zw. z art. 227 i w 2w. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego grafologa, w sytuacji gdy wniosek ten zmierzał do ustalenia okoliczności istotnych w sprawie, co miało wpływ na wynik sprawy i w konsekwencji błędne ustalenie przez Sąd I instancji, że umowy pożyczek z dnia 10 czerwca 2010 r., z dnia 13 grudnia 2010r. oraz z dnia 19 stycznia 2011 r. oraz podpisy poprzedniczki prawnej pozwanego na nim złożone były autentyczne,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez wadliwą ocenę zeznań świadka A. P., tj. uznanie zeznań tego świadka za nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego niniejszej sprawy, co miało wpływ na wynik sprawy,

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez orzeczenie ponad żądanie pozwu, tj. zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego odsetek ustawowych za opóźnienie od kwoty 191.198,06 zł liczonych od dnia 16 lutego 2016 r., w sytuacji, gdy żądanie powódki w zakresie odsetek od tej kwoty, obejmowało żądanie ich zapłaty od dnia 17 lutego 2016 r.,

- art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z § 4 ust. 2 i w zw. z § 6 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego powiększonej o podatek VAT w obowiązującej stawce kwoty 7.200 zł, w sytuacji gdy prawidłowo zasądzona kwota powinna wynosić 3.600 zł z uwagi na fakt, że wartość przedmiotu sporu z chwili wytoczenia powództwa nie przekraczała kwoty 200.000 zł,

Kurator zarzuciła także naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 65 § 2 kodeksu cywilnego poprzez uznanie przez Sąd I instancji, że zawarta pomiędzy stronami umowa była umową nienazwaną, z której wynikał obowiązek spłaty przez poprzedniczkę prawną pozwanego kredytów bankowych zaciągniętych we własnym imieniu przez powódkę, w sytuacji, gdy analiza oświadczeń woli złożonych przez obie strony umowy wskazuje, że zgodnym zamiarem stron i celem zawartej umowy było udzielenie przez powódkę poprzedniczce prawnej pozwanego pożyczek na łączną kwotę 99.000 zł (przy założeniu, że poprzedniczka prawna pozwanego rzeczywiście złożyła podpis pod oświadczeniami).

Powódka wniosła o oddalenie apelacji i o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Rozpoznając apelację Sąd Apelacyjny uznał za własne ustalenia Sadu Okręgowego i zważył co następuje:

Nie było podstaw do oddalenia wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii grafologicznej. Nie może bowiem uzasadniać odmowy przeprowadzenia dowodu okoliczność, że dotychczasowe dowody wykazały przeciwieństwo tego co kurator chciał wykazać. Ponadto należy zwrócić uwagę, że zeznania świadka K. mogły dotyczyć tylko autentyczności podpisu B. W. złożonego w dniu 10 czerwca 2010r., lecz adwokat ten nie mógł w tej dacie potwierdzać oświadczeń B. W. związanych z drugą pożyczką zaciągniętą przez powódkę skoro umowa drugiego kredytu datowana jest na dzień 13 grudnia 2010 r. Z zeznań M. L. wynikało ponadto, że adwokat ten nie był obecny przy zaciągnięciu zobowiązania dotyczącego drugiej pożyczki bankowej.

Dowód z opinii biegłego grafologa przeprowadzony przez Sąd drugiej instancji nie zmienił jednak ustaleń albowiem opinia potwierdziła autentyczność podpisów B. W.. Biegły wyraźnie wskazał jaki materiał porównawczy brał pod uwagę przy formułowaniu wniosków (k.319-320). Materiał ten stanowiły podpisy B. W. zawarte w dokumentach, których autentyczność nie była kwestionowana. Biegły uznał materiał porównawczy za bezwzględny i naturalny, co jest oczywiste skoro dotyczył on dokumentów zawierających oświadczenia B. W. kierowane do banków i urzędów. Po porównaniu z materiałem kwestionowanym w sprawie biegły wskazał, że materiał daje podstawę do wyrażenia wniosków jednoznacznych (k330). Biegły wyjaśnił w odpowiedzi na zarzuty, że materiał porównawczy był szeroki i dotyczył ona dużego przedziału czasowego, co uchyla ewentualne wątpliwości związane ze zmianą charakteru pisma w czasie. Materiał zawierał dużą ilość podpisów identycznych pod względem formy i brzmienia z popisami kwestionowanymi przez kuratora. Nie wiadomo więc, co miałby jeszcze wyjaśniać biegły na rozprawie.

Sąd Apelacyjny uznaje więc za własne ustalenia Sądu Okręgowego, z których wynika zaciągnięcie przez powódkę w bankach kredytów (pożyczek gotówkowych) we własnym imieniu, jednak na rachunek B. W.. Umowa łącząca powódkę i poprzedniczkę prawną pozwanego zawierała zaś jasne zobowiązanie B. W. do spłaty pożyczki zasięgniętej przez powódkę, zgodnie z harmonogramem spłat rat kredytów (pożyczek) lub przynajmniej przekazanie odpowiednich kwot powódce umożliwiających spłatę zobowiązań zaciągniętych w bankach. Umowa pożyczki nr (...) zawarta przez powódkę z bankiem (...) S.A. w W. wskazywała, że rata miała wynosić 2309,07zł (k440). Z operacji na rachunku powódki nr (...) (k.129-135) wynika, że bank pobierał taką kwotę na rachunek (...) w sytuacji, gdy pobranie poprzedzały wpłaty kwot 2309,07- 2310zł dokonywanych na ten rachunek przez B. W. z adnotacją, że jest to spłata raty. Oznacza to, że B. W. przystąpiła do wykonania swego zobowiązania w dniu 29 lipca 2010r. (k129), co odpowiadało zobowiązaniu powódki względem banku do spłaty pierwszego kredytu (pożyczki gotówkowej). Inne dowody w tym zachowanie samej B. W. jednoznacznie potwierdzają powstanie jej zobowiązania, której treścią było doprowadzenie do spłaty kredytów zaciągniętych na jej rzecz przez powódkę. Nawet więc gdyby biegły uznał, że materiał porównawczy nie daje podstaw do kategoryczności wniosków o autentyczności podpisów to i tak nie mogłoby to wywołać odmiennych ustaleń. W świetle bowiem innych dowodów w tym z dokumentów i dowodów osobowych powołanych przez Sąd pierwszej instancji, dopiero zupełne wykluczenie autentyczności podpisów, mogło obalić wiarygodność dowodów, na których oparł ustalenia Sąd Okręgowy. Nie było więc żadnej potrzeby do osobistego wezwania biegłego na termin rozprawy.

Ustalenia powyższe wskazują, że treścią umowy było zaciągnięcie przez powódkę w bankach kredytów /pożyczek gotówkowych/ na swoje nazwisko lecz na rzecz pozwanego, której przekazano pieniądze, przy zastrzeżeniu dla powódki prowizji 10000zł a później 3000zł. Była to umowa nienazwana, której elementem było zaciągnięcie pożyczki /kredytu/ a więc dokonanie czynności prawnej na rzecz beneficjentki i świadczenie usług z tym związanych przez powódkę na rzecz B. W. (przekazanie pieniędzy, dokonywanie spłat za pomocą rachunku powódki przy pomocy środków zabezpieczonych przez poprzedniczkę prawną pozwanego). Zarzut naruszenia art. 65 § 2 kodeksu cywilnego nie mógł więc zostać uwzględniony. Do takiej umowy należało zastosować odpowiednio przepisy o zleceniu. Dający zlecenie powinien zaś zwrócić przyjmującemu zlecenie wydatki, które ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia, wraz z odsetkami ustawowymi; powinien również zwolnić przyjmującego zlecenie od zobowiązań, które ten w powyższym celu zaciągnął w imieniu własnym (art. 742 k.c.). Niewykonanie tego obowiązku mogło też stanowić podstawę odpowiedzialności na powołanej przez Sąd Okręgowy podstawie z art. 471 k.c. B. P. nie spłacała sama rat jak i nie dostarczyła powódce środków celem umożliwienia regularnej spłaty zobowiązań zaciągniętych w bankach. W konsekwencji doszło do wypowiedzenia pierwszej umowy i postawienia całości należności w stan wymagalności jak i konieczności restrukturyzacji zobowiązania zaciągniętego w drugim banku. Naruszenie tego obowiązku rodzi odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy.

Pozwany jako spadkobierca dłużnika ponosi względem powódki odpowiedzialność za szkodę związaną ze skutkami wypowiedzenia umów kredytowych, w tym egzekucji czy restrukturyzacji zobowiązań. Także ponosi odpowiedzialność za to, że powódka musiała z własnych środków spłacić część zobowiązań i zwiększyć swoje zobowiązania ugodą by zminimalizować dalsze szkody. Nie jest to szkoda hipotetyczna i przyszła lecz istniejąca, skoro wierzytelność banku wynikająca z wypowiedzenia kredytu jest wymagalna. Strata (damnum emergens) obejmuje zaś nie tylko zmniejszenie aktywów lecz także zwiększenie pasywów poszkodowanego, które powstają na skutek zdarzenia zakwalifikowanego jako czyn niegodny z umową. Pojęcie straty w rozumieniu art. 361 § 2 k.c. obejmuje więc także wymagalne zobowiązanie poszkodowanego wobec osoby trzeciej (por. Uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2008 r., III CZP 62/08 i wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 2016 r. II CSK 668/15 LEX nr 2202491).

Obowiązek naprawienia szkody przeszedł na spadkobiercę zmarłej. Z uwagi na datę otwarcia spadku zastosowanie miał art.1015§2 k.c. według brzmienia sprzed wejściem w życie ustawy z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.539). Pozwany przyjął więc spadek bez ograniczenia odpowiedzialności. Co do kwoty 4000zł nie ma wątpliwości, że jej wymagalność związana była z datą wskazaną w oświadczeniu z dnia 19 stycznia 2011r. (k11). W zakresie pozostałej części roszczenia zmarła mogła być jedynie świadoma konieczności zapewnienia możliwości pokrycia spłaty poszczególnych rat przed datą wskazaną w

harmonogramie. Z dowodów nie wynika jednak by zmarła była wezwana do naprawienia szkody związanej z podjęciem przez bank działań będących następstwem braku spłaty poszczególnych rat. Za wezwanie do naprawienia szkody można więc uznać dopiero doręczenie odpisu pozwu, co nastąpiło w tym przypadku w dniu 16 września 2015r., kiedy kurator otrzymał także pismo z dnia 31 sierpnia 2015r. modyfikujące żądanie, przy uwzględnieniu, że kurator otrzymał także kserokopie innych pism procesowych (k160-161). Roszczenie w zakresie naprawienia szkody wynikającej z prowadzonej egzekucji i kosztów restrukturyzacji stało się wymagalne po wezwaniu (art. 455 k.c.). Zasądzenie więc odsetek od daty późniejszej niż data wymagalności, a wskazanej w żądaniu byłoby prawidłowe, jednak Sąd Okręgowy przeoczył, że powódka zmodyfikowała pozew (k 168) i domagała się odsetek od kwot 177219,09zł i 13978,97 dopiero od dnia 17 lutego 2016r., a nie od dnia 16 lutego 2016r. (k168). Skutkowało to uchyceniem zaskarżonego wyroku w odniesieniu do odsetek od kwoty 191198,06 zł za jeden dzień tj 16 lutego 2016r. i tylko w tej części apelacja była zasadna, a pozostałe zarzuty apelacji są bezzasadne.

Nie jest także zasadny zarzut naruszenia § 4 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokatów oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez adwokata ustanowionego z urzędu, albowiem przepis ten dotyczy zmiany wartości przedmiotu sporu stanowiącej podstawę obliczenia opłat, jeżeli nastąpi ona w toku postępowania a więc po doręczeniu odpisu pozwu i to przy założeniu, że nastąpi stabilizacja tej wartości wobec braku zarzutu strony pozwanej przed wdaniem się w spór. W tym przypadku powódka sprecyzowała żądanie zapłaty na kwotę 218316,43zł w piśmie z dnia 7 października 2014(k-36), a więc jeszcze przed obwieszczeniem o ustanowieniu kuratora, od czego uzależniono skuteczność doręczenia odpisu pozwu. Skutek doręczenia był zależny od obwieszczenia. Ponadto, z akt nie wynika by Sąd doręczał odpis pierwotnego pozwu kuratorowi przed wezwaniem z dnia 3 czerwca 2015r. (k 90). Kurator wskazywał, (k 91), że nie otrzymał odpisu pozwu. Za dzień zawisłości sprawy należy więc uznać datę 16 września 2015r. kiedy kurator otrzymał pismo z dnia 31 sierpnia 2015r. modyfikujące żądanie, przy uwzględnieniu, że kurator otrzymał także kserokopie innych pism procesowych, co wynika z załączników do pisma kuratora z dnia 28 kwietnia 2016r. k160-161). Prawidłowo więc określono wysokość wynagrodzenia pełnomocnika w oparciu o § 6 pkt 7 rozporządzenia stanowiącej podstawę obliczenia opłat za czynności adwokackie.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny w pkt I wyroku postanowił uchylić zaskarżony wyrok co do odsetek ustawowych za opóźnienie liczonych od kwoty 191198,06 zł za dzień 16 lutego 2016r. i w tej części postępowanie umorzyć na podstawie art. 386§ 3 k.p.c. w zw. z art. 355 k.p.c. i art. 391§1 k.p.c.

W pozostałej części apelację jako niezasadną oddalono na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98§1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391§1 k.p.c., przy zastosowaniu §2pkt 7 i §10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015r. poz. 1800 ze zm.).

Kuratorowi przyznano wynagrodzenie w oparciu o §1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 13 listopada 2013 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U.2013.1476), w związku z §3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej (Dz.U. .2018.536). Zdaniem Sądu Apelacyjnego kwota 5400zł jest odpowiednia do rodzaj sprawy, stopnia jej zawichości oraz nakładu pracy kuratora i nie przekracza też stawki wynagrodzenia minimalnego przewidzianego przepisami określającymi opłaty za czynności adwokackie.

SSA Jerzy Bess SSA Anna Kowacz-Braun SSA Sławomir Jamróg